

# UZASADNIENIE

W dniu 8.07.2014r. M. P. (1) złożył do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze wniosek o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 150.000 zł; i dożywotniej renty w wysokości 3.000 zł; miesięcznie oraz na rzecz jego matki - nawiązki w kwocie 5.000 zł; za trwałą utratę zdrowia w postaci prawostronnego niedowładu spowodowaną bezzasadnym zatrzymaniem go „wskutek wystawieniem przez prokuratora Ł. nakazu aresztowania na 48 godz” ( vide: k.1-2 ). Stanowisko to uzupełniał w kolejnych pismach procesowych ( vide: k.26, 54-66 ).

Wyrokiem z dnia 22.03.2016r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze ( II Ko 236/14 ) na podstawie art.552 § 4 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. P. (1) kwotę 3.000 zł; tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego zatrzymania w dniu 3.09.2013r., w zakończonym prawomocnym umorzeniem w sprawie 1 Ds. 1284/12 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Krzyki Wschód we W., w której to postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żarach z dnia 26.08.2013r. w sprawie Ko 274/13 zasądzono jego zatrzymanie. W pozostałym zakresie żądanie wniosku oddalił. Jednocześnie orzekł o kosztach zastępstwa adwokackiego i kosztach sądowych za I instancję.

\*\*\*\*\* -k 'k-k

Z wyrokiem tym nie zgodził się pełnomocnik wnioskodawcy z urzędu adw. S. K., który na podstawie art.444 kpk i art.425 § 1 i 2 kpk zaskarżył go w części oddalającej żądanie, tj. co do pkt II ww. wyroku.

Powołując się na treść art.427 § 1 kpk pełnomocnik zarzucił temu orzeczeniu :

1. art.445 § 1 i 2 kc poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że kwota 3.000 zł; jest odpowiednia w celu rekompensaty krzywdy doznanej przez wnioskodawcę na skutek wykonania wobec niego środka przymusu w postaci niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w dniu 3.09.2013r., podczas gdy analiza ustalonych i przyznanych przez Sąd krzywd wnioskodawcy nie odpowiada kwocie zasądzzonego zadośćuczynienia,
2. art.438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 7 kpk, poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zaniechanie jego wszechstronnego rozważenia, wyrażający się w przyjęciu, że sam fakt zatrzymania wnioskodawcy przez funkcjonariuszy policji dnia 3.09,2013r. uzasadnia przyznania zadośćuczynienia ograniczonego do kwoty 3.000 zł; podczas gdy ustalone przez Sąd krzywdy i cierpienia wnioskodawcy, w szczególności jego przeżycia z młodości, przeczą takiemu stanowisku ( pisownia oryginalna - dop. SA P-ń ).

Reasumując, na podstawie art.437 § 1 kpk pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 150.000 zł; tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego zatrzymania w dniu 3.09.2013r. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

## **Sad Apelacyjny zważył, co następuje :**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie, z wyjątkiem wniosku o zasądzenie kosztów adwokackich.

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób

prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody

ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie

właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów.

Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Zarzuty apelującego dot. błędnej wykładni art.445 § 1 i 2 kc oraz naruszenia art.7 kpk okazały się całkowicie oderwane od realiów niniejszego postępowania. W tym miejscu wypada przypomnieć, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności ( izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary ), ale np. również to, że osoba taka w okresie tym utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Jest oczywiste, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i to zarówno poniesionej szkody, jak i wysokości kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierać się może jedynie na rzetelnych kryteriach, zweryfikowanych przeprowadzonymi w postępowaniu dowodowym oraz powszechnie przyjętymi zasadami, zakreślającymi granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. W każdym jednak razie stanowisko zajęte w tym przedmiocie przez sąd orzekający powinno być w sposób wyczerpujący uzasadnione, a tym samym umożliwić kontrolę instancyjną. Ocena rodzaju doznanej w związku ze skazaniem krzywdy i wysokość zadośćuczynienia za jej doznanie jest trudna do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy, w tym możliwości i warunków życia wnioskodawcy w okresie pozbawienia wolności oraz inne skutki z tego wynikające. Oczywistym jest, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie można kierować się jedynie długością pozbawionego podstaw prawnych zatrzymania, tymczasowego aresztowania, czy też niesłusznego uwięzienia ( vide: Komentarz do art.552 kodeksu postępowania karnego, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II (art. 425-673). Wyd. Zakamycze, Kraków 2006 ). Mając na uwadze, że przepis art.552 kpk nie zawiera szczegółowych przesłanek pozwalających na ustalenie wysokości zadośćuczynienia należy stosować kryteria wypracowane dotychczas w orzecznictwie. W uzasadnieniu do uchwały z dnia 28.10.1993r. ( vide: I KZP 21/93 ) Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że ogólnie przyjętą trzeba, że w kwestiach z zakresu prawa materialnego, nie uregulowanych w rozdziale 50 kodeksu postępowania karnego ( obecnie w rozdziale 58 kpk ), mają wprost zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy, określania wysokości odszkodowania, zadośćuczynienia, przyczynienia do powstania szkody, wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za powstałą szkodę, nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kc, a także zasądzenia odsetek. Ten pogląd Sądu Najwyższego nie został nigdy zakwestionowany, a wręcz przeciwnie, został zaaprobowany w piśmiennictwie, także cywili stycznym ( vide; B. Bładowski, glosa do uchwały I KZP 21/93, OSP 1995/1/s.19 i nast. ), Sąd Apelacyjny w Poznaniu w pełni podziela także argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12.03.2008r. ( vide: II AKa 36/08 ), że zgodnie z treścią art.445 § 1 i 2 kc, który ma przecież w niniejszej sprawie bezpośrednie zastosowanie, zadośćuczynienie winno być odpowiednie, a zatem kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być przybliżonym ekwiwalentem cierpień psychicznych i fizycznych. Należy jednak pamiętać, że charakter szkody niemajątkowej, bo taką jest w istocie krzywda, decyduje o lei niewymierności. W szczególności zaś odnosi się to stwierdzenie do zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na pozbawieniu wolności. Przyznanego jednak zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art.445 § 1 kc, ma z natury rzeczy służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Także Sąd Apelacyjny w Katowicach zwraca uwagę, że wysokość zadośćuczynienia wyznaczają dwie granice. Z jednej strony musi ono przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach,

odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanego rozmiaru zadośćuczynienia trafnie łączy się z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, czy nie nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Wszystkie wymienione wyżej kryteria mają jednak charakter akcesoryjny, a zatem nie decydujący wobec podstawowej funkcji przepisów rozdziału 58

kodeksu postępowania karnego. Zasadniczym zadaniem sądu orzekającego w przedmiocie zadośćuczynienia jest określenie krzywd o charakterze niemajątkowym, których doznał wnioskodawca i powetowanie tychże w drodze satysfakcji materialnej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, które w swej istocie stanowi odszkodowanie za szkody niematerialne wynikłe

z tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, nie można oprzeć się na

jednoznacznych, weryfikowalnych i porównywalnych kryteriach, gdyż takie

nie istnieją. Choć zatem ocena okoliczności uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania powinna być dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka, to jednak sytuacja każdej osoby dochodzącej tego rodzaju roszczenia musi być traktowana indywidualnie.

Posiłkując się regułami wypracowanymi na gruncie prawa cywilnego ( vide: przywoływany powyżej art.445 § 1 i 2 kc ), stwierdzić trzeba, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Sprawia to, że pozostawiony sądowi zakres swobody w określaniu odpowiedniej kwoty, wyznaczany jest przez te wszystkie zaszczości towarzyszące niewątpliwie niesłusznemu tymczasowemu aresztowaniu lub zatrzymaniu, które naruszając dobra osobiste, powodują szkodę niemajątkową u pozbawionego w ten sposób wolności ( vide: orzeczenia z dnia 7.02.2008r. w sprawie II AKa 22/08 oraz z dnia 2.08.2007r. w sprawie II AKa 135/07 ). Przenosząc te rozważania o charakterze teoretycznym na grunt niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się z pełnomocnikiem wnioskodawcy, że zasądzone przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zadośćuczynienie nie spełnia wymogów, o których mowa była powyżej. Twierdzenie apelującego, że „...zasądzenie na rzecz M. P. (1) kwoty 3.000 zł; stanowi zadośćuczynienie wręcz symboliczne...” jest nadużyciem, które rozmija się z realiami niniejszego postępowania. Z kolei stwierdzenie, że środek w postaci zatrzymania został zastosowany przy braku przesłanek dopuszczających jego stosowanie jest truizmem, które nic nie wnosi do sprawy. W innej sytuacji nie byłoby przecież mowy o jakiegokolwiek odpowiedzialności Skarbu Państwa i zadośćuczynieniu. Traktowanie przez autora apelacji jako pewnik nieopartej dowodami hipotezy, że zatrzymanie doprowadziło u wnioskodawcy do uszczerbku na zdrowiu w postaci prawostronnego niedowładu jest wysoce niefortunne i pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności przeczą temu wnioski opinii biegłej neurolog M. K. z dnia 2,11.2015r., która tezę tę zakwestionowała, podnosząc, że „...opisywany stan zdrowia [...] może wynikać z całości chorób, na które cierpi opiniowany, a nie jest wynikiem zatrzymania go i badania psychiatrycznego w dniu 3.09.2013 roku...” ( vide: k.444 ). Zarówno wnioskodawca, jak i jego pełnomocnik nie podolali ciężącemu na nich obowiązкови wykazania, że było inaczej. Więcej, na rozprawie w dniu 18.03.2016r. wnioskodawca przyznał, że nie kwestionuje powyżej opinii ( vide: k.481 ). W tej sytuacji odmienne dywagacje skarżącego zawarte na k.516v mają li tylko wartość spekulacji i nie są oparte na jakimkolwiek wiarygodnym materiale dowodowym. Wiązanie opisywanego przez wnioskodawcę stanu z faktem zatrzymania nie wytrzymuje więc krytyki, nie wykazano bowiem istnienia związku przyczynowo - skutkowego w tym zakresie. Nie sposób przy tym podzielić stanowisko apelującego, że sąd I instancji dopuścił się dowolności w ocenie materiału dowodowego. Ocena ta jest swobodna i pełna. Nie budzi najmniejszych zastrzeżeń sądu odwoławczego, także w zakresie dot. zeznań samego wnioskodawcy. Okoliczności, które tak obficie skarżący przywołuje w uzasadnieniu swojej apelacji na k.516v-517, zostały bowiem w należyty sposób uwzględnione przez sąd I instancji. Znamienne, że apelujący nie potrafił wykazać, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd I instancji, poprzestając de facto na jałowym powielaniu tezy, że zasądzone zadośćuczynienie jest niewystarczające. Jednocześnie pełnomocnik nie podolał zadaniu wykazania zasadności dochodzonej w apelacji kwoty ( +150.000 zł; ). Próżno także w uzasadnieniu wniosku i apelacji szukać argumentów, które uzasadniałyby tak wielką kwotę. Sąd odwoławczy z należyтым szacunkiem pochyła się na krzywdą jakiej doznał M. P. (1) w wyniku zatrzymania, jednakże nie może pozostawać głuchy na racjonalne argumenty przytaczane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Niewątpliwie pozbawienie wolności wnioskodawcy nie powinno mieć miejsca. Świadczy o tym jednoznacznie treść postanowienia Sądu Rejonowego w Żarach z dnia 4.10.2013r. ( II Kp 834/13), jak i postanowienie Prokuratora Rejonowego W. Wschód z dnia 19,12.2013r. ( 1 Ds. 1284/12 ). Trudno jednak z tego powodu pomijać, że okres stosowania tego środka ( ok. 2,5 godziny, z tego 0,5 godziny pobytu w celi KPP w Ż. ) nie jest szczególnie długi. Okoliczność ta prawidłowo została zinterpretowana

przez Sąd Okręgowy, podobnie jak podkreślana przez samego wnioskodawcę prawidłowa postawa funkcjonariuszy policji i biegłych : „...policjanci, którzy przybyli po mnie 3 września byli bardzo miłi ( vide: k.74 ), „...podkreślam, że ci policjanci byli mili i sympatyczni i nie mieli żadnego związku z moim samopoczuciem.. 3 ( vide: k.75 ) oraz „...w pomieszczeniu zamkniętym przebywałem 30 minut co nie było dla mnie żadnym traumatycznym przeżyciem [...] podczas podróży z Ż. do Z., która też była komfortowa [...] Badanie psychiatryczne też przebiegały spokojnie. Atmosfera badań była profesjonalna...” (vide: k.76). Nie ma więc racji pełnomocnik, który twierdzi, że w niniejszej sprawie dolegliwości jakich doznał wnioskodawca stanowią wyznacznik ponadstandardowego zadośćuczynienia w kwocie aż 150.000 zł;. Jest to teza całkowicie fałszywa. Na marginesie wypada zauważyć, że w apelacji skarżący popada w sprzeczność, której zdaje się nie dostrzegać. Z jednej strony nie kwestionując zasądzonego w pkt 1 wyroku zadośćuczynienia ( 3.000 zł; ) domaga się kolejnych 150.000 zł; ( czyli łącznie 153.000 zł; - k.515 ), by w dalszej części tego środka odwoławczego dowodzić, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia było właśnie łącznie 150.000 zł; ( vide: k.517 ). Zupełnie niezrozumiałe są przy tym wywody skarżącego na temat przeżyć wnioskodawcy z dalekiej przeszłości i pominięcie przez sąd I instancji dolegliwości, których M. P. (1) miał doznać wraz z rodziną ze strony Służby Bezpieczeństwa PRL. Wbrew twierdzeniom skarżącego okoliczność ta nie miała najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, której przedmiotem było wyłącznie przedmiotowe zatrzymanie w dniu 3.09.2013r. Analogicznie, instytucje prawne określone w Rozdziale 58 Kpk nie służą wynagradzaniem jakichkolwiek „obsesji związanych z prześladowaniami ze strony stróżów prawa”, o których pełnomocnik wspomina na k.517. Twierdzenie skarżącego, że sąd I instancji nie ustalił należycie rozmiaru krzywd jakich doznał M. P. (1) nie jest więc uzasadnione. Sąd Okręgowy okolicznościom mającym faktyczne znaczenie nadał odpowiednią wagę i znaczenie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Prawidłowo sąd ten uwzględnił okoliczności związane z sytuacją rodzinną ( w tym obecność matki przy zatrzymaniu ) i zdrowotną wnioskodawcy. Wywód Sądu Okręgowego jest ze wszech miar przekonywujący i pozytywnie odróżnia się od dywagacji skarżącego. Twierdzenia tego ostatniego zawarte w apelacji mają charakter polemiczny i nie podważają logiki sądu meriti. Sąd Apelacyjny pragnie zauważyć, że stres czy dyskomfort związany z rozłąką z rodziną, brakiem kontaktu z najbliższymi, jak i troską o ich los, stanowi niejako naturalny element towarzyszący pozbawieniu wolności, nawet w tak krótkim okresie jak

w niniejszej sprawie. Trudno zatem uznać by te negatywne przeżycia mogły wpływać na szczególne zwiększenie wysokości zadośćuczynienia. Należą bowiem do standardowych konsekwencji zastosowanego przez prokuratora środka. Z tego też powodu nie można zgodzić się z apelującym, że okoliczności te nie znalazły odzwierciedlenia w zasądzonej kwocie. Skarżący poza głośnymi stwierdzeniami, iż trudno uznać, by 3.000 zł; zrekompensowało doznane przez wnioskodawcę krzywdy, nie odniósł się do argumentów przywoływanych przez sąd I instancji. Tego rodzaju ułomny zarzut nie może dawać podstaw do uwzględnienia apelacji.

\*\*\*\*\*

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny - na podstawie art.437 § 1 kpk - utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany bądź uchylecia do ponownego rozpoznania.

\*\*\*\*\*

O kosztach adwokackich z urzędu za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.29 ust,2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze ( tj. Dz.U. Nr 16, poz. 124 z późn.zm. ) i § 1, § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 ~3, § 17 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( Dz.U. z 2015, poz.1801 ). Z tego też tytułu sąd zasądził na rzecz adw. S. K. kwotę 147,60 zł; ( w tym podatek VAT ).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 554 § 4 kpk. Zgodnie z treścią tego przepisu postępowanie jest wolne od kosztów sądowych. Ponosi je Skarb Państwa.

Izabela Pospieska Henryk KomisarSKI Maciej Świergosz